Rok II   Wtorek 15 lutego 1938 r.   Nr 36

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15; czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

Rocznica koronacji Papieża

Z okazji 16. rocznicy koronacji Papieża Piusa 11. odprawiona została w kaplicy Sykstyńskiej uroczysta Msza św., na której było obecnych 26 kardynałów, korpus dyplomatyczny, dostojnicy kościelni, arystokracja rzymska i liczne inne osobistości.

Papież otrzymał liczne telegramy z życzeniami od głów państw, szefów rządów itd.

W Spale ks. dziekan Humpola odprawił Mszę św, na intencję 16. rocznicy wstąpienia na tron apostolski Jego Świątobliwości Piusa XI.

Na nabożeństwie był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

Ku czci Ojca Św. Piusa XI

W sali Domu Katolickiego w Warszawie odbyła się uroczysta akademia ku uczczeniu 16. rocznicy koronacji Jego Świętobliwości Papieża Piusa XI. Na akademię przybył reprezentant Pana Prezydenta R.P. i Rządu, minister Święcosławski, reprezentant Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i p. Ministra Spraw Wojsk. — gen. Zahorski, J. E. Nuncjusz Apostolski msgr. Cortezi, J. E. kardynał Kakowski, ks. arcybp Gall, biskup polowy W.P. ks. Gawlina, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i inni.

Rocznica pojednania

Dziewiąta rocznica pojednania pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem włoskim była uroczyście, w jak najzupełniejszej zgodzie, obchodzona w całych Włoszech. Mussolini, który zapewnił Włochom pokój polityczny i społeczny, przyczynił się również do pokoju religijnego.

Rada Gospodarcza Małopolski Wsch.

Lwów i Małopolska Wschodnia stały wczoraj pod znakiem otwarcia prac Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej.

Salę posiedzeń rady miejskiej na ratuszu lwowskim wypełnili liczni członkowie Rady Gospodarczej i zaproszeni goście.

Przybyli wicepremier Kwiatkowski, min. Ulrych, min. Kościałkowski, wiceministrowie: gen. inż. Litwinowicz, Sokołowski, komunikacji Julian Piasecki i Jastrzębski, oraz przedstawiciele miejscowej administracji, samorządu i wojska.

Zebranie zagaił wojew. Biłyk, przedstawiając genezę powstania Rady Gospodarczej, po czym referaty wygłosili: o postulatach gospodarczych przemysłu, handlu i rękodzieła — prezes Szarski, o rolnictwie Małopolski Wschodniej i jego potrzebach — prezes Papara, o potrzebach inwestycyjnych miast Małopolski Wschodniej — prezydent Ostrowski, a o zadaniach i celach Rady Gospodarczej — dyr. Makowski.

Finlandzki minister oświaty w Warszawie

Przybył do Warszawy minister oświaty Finlandii p. Uno Yrjoe Hannula.

Kryzys rządowy w Czechosłowacji

Premier Hodża zaprosił przywódców politycznych celem zasięgnięcia ich opinii co do zmiany obsady poszczególnych tek.

Po rozmowach Hitlera z Schuschniggiem

Kanclerz Schuschnigg po spotkaniu z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden, powrócił specjalnym pociągiem do Wiednia i zwołał posiedzenie rady ministrów.

Oficjalny komunikat

Kanclerz Austrii dr Schuschnigg w towarzystwie sekretarza stanu Schmidta i ambasadora Rzeszy von Papena złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Berchtesgaden.

Podczas wizyty obecny był również minister spraw zagranicznych von Ribbentropp.

Wizyta nastąpiła na skutek zaproszenia kanclerza Hitlera. To nieoficjalne spotkanie odpowiadało obustronnej chęci omówienia wszystkich zagadnień dotyczących stosunków między Rzeszą a Austrią.

Paryż o wizycie Schuschnigga

Szereg dzienników paryskich, omawiając spotkanie kanclerza Hitlera z kanclerzem Schuschniggiem na ogół sceptycznie ocenia rezultaty rozmów w Berchtesgaden.

Położenie w Hankou

Pomimo codziennych nalotów japońskich, miasto jest przeludnione. Przybywa w mieście około 100 tys. uchodźców. Wybudowano szereg schronów przeciwlotniczych, które na przeludnionych przedmieściach znajdują się w odległości 100 metrów jeden od drugiego. Hankou jest obficie zaopatrzone w żywność, natomiast uchodźcy cierpią z powodu mrozów i śmiertelność jest znaczna. Węgiel należy do rzadkości i jest nadzwyczaj drogi. Obawiają się również wyczerpania zapasu mleka i wybuchu epidemii. Przez miasto codziennie przeciągają oddziały wojskowe, udające się na front. Chińska obrona przeciwlotnicza nie stoi na wysokości zadania.

Legion międzynarodowy w Chinach

Liczba cudzoziemców, którzy służą w chińskim legionie międzynarodowym wynosi 651 osób. Cudzoziemcy służą przeważnie w charakterze lotników. Wśród cudzoziemców znajduje się 55 Anglików.

Manifestacja antyjapońska

Agencja Domei donosi z Singapore o przygotowaniach do uroczystego otwarcia brytyjskiej bazy morskiej. Na uroczystości przybyć ma ponad 12.000 osób. Przybędą również trzy krążowniki amerykańskie, co uważane jest za demonstrację przeciwko Japonii. Zaproszono również wiele delegacji indyjskich i chińskich. Z pośród Japończyków został zaproszony jedynie konsul generalny Singapore Okomato, natomiast odmówiono karty wstępu japońskim dziennikarzom.

Nowy rząd w Rumunii

Powołanie do władzy rządu na czele którego stanął patriarcha Miron spowodowało ogólne odprężenie w kraju i przyjęte zostało przychylnie przez opinię rumuńską.

W dziedzinie polityki zagranicznej obecny rząd zachowa tradycyjną linię tym bardziej, że kierownictwo tego resortu objął premier Tatarescu. Obecny rząd, którego autorytet jest zapewniony dzięki udziałowi prawie wszystkich premierów powojennego okresu stanie na straży interesów narodowych Rumunii zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej.

Piękny przykład

Byli premierzy prof. Jorga i Mironescu, którzy weszli do obecnego rządu w charakterze ministrów bez teki, zgłosili rezygnację na rzecz skarbu państwa z poborów należnych im z tytułu piastowania funkcji ministrów.

Zmiany w Rumunii

Rada ministrów postanowiła powołać do życia komisję, która ma opracować projekt ustawy w sprawie organizacji lokalnej, wszystkim funkcjonariuszom państwowym i komunalnym zakazywano udziału w jakiejkolwiek działalności politycznej, patriarcha i synod rumuńskiego kościoła prawosławnego mają zwolnić od przysięgi złożonej w związku ze sprawami nieprzewidzianymi przez prawo.

Ustawa o służbie państwowej oraz nieusuwalność urzędników zostają chwilowo zawieszone, zostaje zawieszona autonomia uniwersytetu, działalność prasowa zostanie uregulowana w drodze cenzury, uchwalono wydać instrukcje wszystkim urzędom, by niezwłocznie załatwiały sprawy, z którymi obywatele będą się do nich zwracali, zakazano mianowania na urzędy osób spokrewnionych z członkami rządu, postanowiono, że na wakujące urzędy nie będą chwilowo mianowani nowi urzędnicy.

Rumunia, a żydzi

Rumunia nadal będzie kontynuować akcję przeciwko napływowej masie żydowskiej. Duch narodowy, wprowadzony do rządu przez Gogę, nie zostanie porzucony przez nowy gabinet koncentracji narodowej.

Rady wojewódzkie OZN

W dniu 21. bm., jako w pierwszą rocznicę powstania OZN mają być powołane do życia rady wojewódzkie OZN, w skład których wejdą przedstawiciele wszystkich powiatów oraz miast z terenu danego województwa. Układanie list rad wojewódzkich dobiega końca.

OMP w „Służbie Młodych"

Obradował w Warszawie zjazd działaczy Organizacji Młodzieży Pracującej (OMP).

Zjazd przyjął rezolucję w sprawie przystąpienia do Służby Młodych. Rezolucja ta brzmi:

„Ogólnopolski Zjazd działaczy terenowych OMP wita z uznaniem decyzję Zarządu Głównego w sprawie przystąpienia OMP do Służby Młodych, widząc w tym kroku konsekwentną realizację celów programowych organizacji.

Zgon prof. Twardowskiego

Zmarł we Lwowie profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr Kazimierz Twardowski, jeden z najwybitniejszych filozofów polskich doby współczesnej i jeden z najbardziej zasłużonych uczonych.

Rokowania włosko-brytyjskie

Pogłoski o nowej pożyczce włoskiej w Londynie są uważane w dobrze poinformowanych kołach brytyjskich, jako bezpodstawne. W kołach finansowych przypominają, iż rozmowy angielsko-włoskie jeszcze się nie zaczęły. Wymiana poglądów potrwa prawdopodobnie dość długo ze względu na wielką ilość i znaczenie spraw, które muszą być przedyskutowane. Nie jest wykluczonym również, iż ogólna sytuacja międzynarodowa wpłynie na pewne opóźnienie rokowań.

Niektóre dzienniki angielskie utrzymują, że co do taktyki rozmów z Włochami panuje w gabinecie brytyjskim rozbieżność pomiędzy premierem Chamberlainem, pragnącym szybkiego dojścia do porozumienia z Włochami a min. Edenem, który jest za taktyką zwlekania.



Bandera polska od lat 18-u dumnie powiewa nad brzegiem Bałtyku.

Sowiety fortyfikują granicę

Sowiety rozpoczęły wysiedlać z miej scowości pogranicza z Finlandią, Estonią, Łotwą i Polską mieszkańców, burząc ich domostwa i tworząc w ten sposób szeroki pas jakby ziemi niczyjej. Obecnie wychodzi na jaw, że na tym terytorium podjęto jakieś tajemnicze nowe budowle, które prowadzone są nawet obecnie, bez względu na temperaturę i opady atmosferyczne. Specjalnie intensywnie prowadzone są roboty te w rejonie pskowskim. Cały szereg szczegółów wskazuje na to, że w rejonie tym prowadzone są roboty fortyfikacyjne. Obecnie podobne objawy zauważono również na granicy sowiecko-łotewskiej.

Wilno armii

Wczoraj odbyła się w Wilnie podniosła uroczystość przekazania przez młodzież gimnazjum im. Adama Mickiewicza karabinu maszynowego dywizyjnemu kursowi podchorążych.

Obchód bitwy pod Rarańczą

W Warszawie odbył się uroczysty obchód 20-tej rocznicy przejścia 2-ej brygady legionów polskich pod Rarańczą.

Znowu Papen

Ambasador von Papen objąć ma ponownie urzędowanie na swej placówce wiedeńskiej. Jak słychać jednak, ponowne objęcie placówki będzie tylko czasowe.

Polacy zwyciężyli Niemców

Rozegrany w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Niemcy zakończył się wielkim sukcesem Polski, Niemcy zostały pokonane w stosunku 6:10. Punkty dla Polaków zdobyli: Sobkowiak, Koziołek, Czortek, Kolczyński i Chmielewski. Polacy w ten sposób zdobyli pierwszeństwo w boksie amatorskim Europy.

Mrozy w Bawarii

Z Bawarii donoszą, że po okresie długotrwałych deszczów nastąpiły tam raptowanie silne mrozy. Ogromne masy śniegu uniemożliwiają prawie całkowicie ruch kołowy. Pociągi przybywają z bardzo dużymi opóźnieniami. Szereg połączeń telefonicznych i telegraficznych uległ przerwaniu.

Ofiara ślizgawicy

Na szosie Mysłowice-Giszowiec samochód osobowy skutkiem śliskiej jezdni wjechał na przydrożne drzewo. W następstwie zderzenia samochód stoczył się do przydrożnego rowu i wywrócił się. Jadący w samochodzie inż. Golasowski z Mysłowic doznał złamania podstawy czaszki, kilku żeber oraz wstrząsu mózgu, Bielok Franciszek również z Mysłowic—okaleczeniu twarzy, a szofer Szmajduch ogólnych obrażeń. Wszystkich rannych odstawiono do szpitala w Mysłowicach.

Wzrost bezrobocia

W porównaniu ze stanem z przed miesiąca, t. j. z dn. 1 stycznia r. b., bezrobocie zwiększyło się o 82.940 osób.

Mają dość komunistów

Dep. Frot minister spraw wewnętrznych w gabinecie Daladier wystąpił na łamach „Le Journal" z artykułem, w którym wypowiada się kategorycznie przeciwko wszelkim pomysłom wciągnięcia komunistów do rządu francuskiego.

Ułaskawienie Waldemarasa

Z okazji 20 lecia niepodległości Litwy ogłosił prezydent republiki amnestię. Wśród ułaskawionych znajduje się również b. premier Waldemaras, skazany na 12 lat więzienia.

Śmierć szkodników ludu

Sąd krajowy kaukazu skazał 10 funkcjonariuszy wydziału rolniczego jako „szkodników i wrogów ludu" na karę śmierci, a jednego na 25 lat więzienia. W wyniku „szkodnictwa" oskarżonych padło przeszło 22 tys. owiec, 1000 macior oraz olbrzymia ilość bydła rogatego i koni.

Święto narodowe indyjskie

W Bombaju odbyły się główne uroczystości związane z obchodem narodowego święta indyjskiego. Ulicami miasta przeciągnęły manifestacyjne pochody, podczas których niesiono transparenty, domagające się całkowitej wolności dla Indii. Na zdjęciu fragment nacjonalistycznej manifestacji indyjskiej.



Ameryka przeciw Sowietom

Prezes amerykańskiej federacji pracy oświadczył, że amerykańska federacja pracy wystąpi z międzynarodowej unii związków zawodowych, jeśli do tej organizacji dopuszczone będą sowieckie związki zawodowe.

Walki w Palestynie

Między mieszkańcami wsi koło Nablus a bandą powstańców arabskich wywiązała się wczoraj wieczorem utarczka, w toku której jeden wieśniak został zabity, a dwóch odniosło rany. Wieś została zaatakowana, gdy odmówiła członkom bandy żywności i schronienia.

Na frontach Hiszpanii

Wczoraj Wieczorem Rada Ministrów zatwierdziła szereg wyroków śmierci.

Komunikat ministerstwa obrony głosi, że na froncie Estramadura powstańcy, którzy wczoraj posunęli się naprzód w okolicach Sierra de la Guila na odcinku de la Serena, dzisiaj uderzyli na Sierra de Argalalanes. Wojska rządowe uderzenie odparły Walka trwa.

Austria nic nie wie

Władzom austriackim nic nie jest wiadomo, jakoby do Austrii mieli przybyć niemieccy generałowie i jakoby mieli oni prosić o pozwolenie na pobyt w Austrii.

Nie może dojechać

W politycznych kołach Litwy zdziwienie wywołuje fakt, że nowy poseł sowiecki przy rządzie litewskim Krapiwincew, który został mianowany w grudniu, dotychczas jeszcze nie przybył do Kowna. O poprzedniku Krapiwincewa, pośle Podolskim, krążą w Kownie pogłoski, iż został rozstrzelany w Moskwie jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem jego odwołania.

PRZEGLĄD PRASY

W sprawie projektu sen. Fudakowskiego, by wprowadzić chłostę, którą mają u siebie kulturalne kraje (Anglia w szkole i w kryminalistyce), „Czas" pisze:

Jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami stosowania tego środka, a argumentacja sen. Fudakowskiego nas nie przekonała. Bo argument o krajach cywilizowanych przekonywającym naszym zdaniem nie jest. Jeśli się już bowiem karę chłosty uznaje, to właśnie tylko w krajach cywilizowanych, bo tylko tam istnieje gwarancja, że nie zostanie ona nadużyta. Jeśli naprzykład w Anglii rodzice godzą się, by ich dzieci karano w szkole chłostą, to dlatego, że mają zaufanie do nauczycieli, do ich wyrobienia i kultury. — Gdzie indziej stosowanie tej kary byłoby nie do pomyślenia. A to, co dotyczy zabiegów wychowawczych w szkole, da się zastosować również i do wymiaru sprawiedliwości Karze chłosty jesteśmy zasadniczo i w każdych warunkach przeciwni; jest ona jednakowoż naszym zdaniem raczej do pomyślenia w krajach o wysokiej kulturze, niż wśród społeczeństw, które wykazują pod tym względem wyraźne i zasadnicze braki".

„Czas" omawia pogłoski, jakoby miano utworzyć w Polsce ministerstwo propagandy. Dziennik występuje przeciwko tego rodzaju pomysłom, stwierdzając, że ministerstwo propagandy istnieje tam, gdzie jest najbezwzględniejsza cenzura, gdzie są obozy koncentracyjne. Tych rzeczy propaganda państwowa nie zakryje. Czytamy:

„W Polsce, w której nurt życia p o l i t y c z n e g o i gospodarczego jest tak powolny, nie potrzeba specjalnego ministerstwa propagandy, by ludzie interesowali się nawet drobnymi faktami Prasa, radio i film śledzą za wszelkimi odruchami naszego życia politycznego i gospodarczego, by podać je ogółowi, który się tym interesuje, o ile wie, że nie jest to zwykłym propagandowym materiałem. Gdybyśmy ob'iczyli, ile wierszy napisała prasa o m./s. Piłsudskim, czy m./s. Batorym, to stwierdzilibyśmy prawdopodobnie, że żaden okręt na świecie nie. dostał tyle gratisowej propagandy na każdą swą tonę, co polskie motorowce.— Bez ministerstwa propagandy obeszły się Mościce, obeszła Gdynia, obejdzie się również i C. O. P., z drugiej strony nawet największe ministerstwo propagandy, dysponując milionami i wielkim aparatem, nie zdoła dokonać nic stałego, jeżeli będzie podawało wiadomości fałszywe lub choćby tylko tendencyjnie przedstawione".

* * *

Cała prasa w dalszym ciągu obszernie się zajmuje wypadkami w Niemczech. Krakowski „IKC" donosi o buncie dwuch garnizonów (w Olsztynie i w Słupsku). Pozatym ciekawe są spostrzeżenia londyńskiego korespondenta tegoż pisma. Opinia angielska uważa wypadki niemieckie za zwycięstwo kierunku ekstermistycznego:

Uważa się w Londynie ostatnie przesunięcia w Berlinie jako zaciemnienie horyzontu politycznego Europy. Ekstermiści partyjni zwyciężyli. Wprawdzie Himmler wódz SS. nie wszedł do gabinetu, lecz pozycja jego uległa wzmocnieniu. Kierunek realny wyrażający się w polityce zagranicznej „biciem pięścią w stół" będzie efektem tych przegrupowań. Armia niemiecka wyszła osłabiona z czystki i potrzeba będzie pewnego czasu zanim się scementuje.

Dopływ młodych sił oddalonych od „ducha Poczdamu nie jest ukończony, a co zatem idzie okres przemian i przesunięć w armii trwać będzie i nadal. Z niedowierzaniem patrzy Anglia ku Berlinowi i dlatego mówi się już o szansie odprężenia z Italią chociaż jeszcze przed 48 godzinami liczono na kartę niemiecką. Polityka brytyjska jest przytomna i nie traci czasu.

P. Smogorzewski, korespondent „Gazety Polskiej" także w nominacji p. Ribbentroppa wiedzi zwycięstwo ekstermizmu (polityki ostrzejszej).

Ich stu -- on jeden

Tomasz był pesymistą. Pesymistą z przyzwyczajenia i dla przyjemności. Przyjemność Tomasza polegała na tym, że wynajdywał, opowiadał, czytał wszystko, co — według niego — było dowodem, iż świat nic nie wart, iż ludzie są źli, że nie należy się spodziewać niczego dobrego.

Właśnie w feralny poniedziałek, podczas przerwy południowej, odczytywał Tomasz głośno kolegom biurowym treść artykuliku z trzymanej przed sobą gazety:

— W ciągu jednej godziny umiera na całym świecie 4630 ludzi, dochodzi do skutku 85 rozwodów, popełnionych zostaje 25 morderstw i 188.500 przestępstw różnego rodzaju — skandował głośno, delektując się widocznie treścią, Tomasz.

— I cóż z tego? — rzucił niebacznie pytanie kolega Tomasza, buchalter.

— Jakto, co z tego? — ślepy by chyba nie dostrzegł wymowy tych cyfr. Czegoż to można oczekiwać, żyjąc na takim świecie.

— Eh, wolnego panie Tomaszu, wolnego. tak źle znowu nie jest. O, widzi pan, w tej samej godzinie przychodzi na świat 5440 ludzi, dochodzi do skutku 1200 małżeństw, a z tych 188.000 przestępstw zostaje wykrytych 177.000. Przekroczył pan te cyfry, albo je przepuścił. Znamy pana, znamy.

— A choćby i tak — obstawał przy swoim Tomasz — to i to niczego nie dowodzi. Ot naprzykład — jest nas tu, w tych biurach zgórą setka kolegów, czy może mi kto z was wymienić takich, którzyby się cieszyli, radowali życiem? takich, którzyby mówili sami o sobie: „mam szczęście dobrze mi?"

— Prawdziwy Tomasz niewierny z tego naszego Tomasza, — odezwał się milczący dotąd kasjer. — Różnie się dzieje, ale ja, który znam dobrze ludzi i stosunki, mogę przytoczyć sporo przykładów na poparcie zdania, że conajmniej połowa naszych kolegów należy do ludzi zadowolonych z życia a reszta bynajmniej nie patrzy na wszystko przez czarne okulary. Dwa przykłady wystarczą. Oto pierwszy: pomocnik naszego księgowego, wygrał niedawno kilkanaście tysięcy na Loterii, ożenił się i opowiada na prawo i na lewo, że nie zamieni się z nikim swoim szczęściem. A teraz drugi przykład: nasz prokurent handlowy, wyga nielada, mówił dopiero wczoraj, że jak tak dalej pójdzie, to kupi sobie na własność ładną willę pod miastem.

— Ten? To przecież skąpiradło? — odezwał się Tomasz.

— Skąpy bo skąpy, ale szczęście ma i nie przepowiada wciąż końca świata, jak pewien Tomasz — odrzekł uszczypliwie kasjer.

— I to co wy wszyscy ciągle bajecie o tym szczęściu? — zeźlił się Tomasz.

— A żebyś pan wiedział, panie Tomaszu, właśnie że tak. No to powiem panu: w 41-ej Loterii Klasowej mamy duże szanse, większe niż przedtem, bo i losów o 35 000 mniej i pięciu może wygrać na jeden numer, gdy dawniej tylko czterech, wzięliśmy więc w piętnastu trzy całe losy do I-ej klasy i wierzymy w nasze szczęście.

— W piętnastu? No, no... siła złego na jednego. Kto wie, może i ja wezmę piątkę — rzekł trochę i niepewnie Tomasz.

— Musowo. Cóż może jeden pesymista przeciw stu optymistom.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

LUTY **15** WTOREK	Dziś: Faustyna, Jowity. Jutro: Julianny, Juliana. Słońce: Wschód 6.54, Zachód 16.48. Księżyc: Wschód 18.17, Zachód 6.39

Dyżury aptek

W nocy z poniedziałku na wtorek dyżurują apteki przy ul. Nowy Rynek i Wieluńskiej, w nocy z wtorku na środę — Stary Rynek i ks. Kordeckiego.

— Święto papieskie Święto 16. rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI obchodzono tutaj uroczyście. Pontyfikalną sumę odprawił w katedrze J. E. ks. biskup A Zimniak, kazanie wygłosił ks. dr P. Kurczyński.

O g. 12,30 w miejscowym teatrze od była się uroczysta akademia papieska, zorganizowana przez Sodalicję Mariańską Panów.

W czasie akademii głęboki, pełen treści i znakomity w formie referat wygłosił znany już w Częstochowie prof. Skoczylas z Krakowa.

Niezależnie od tego we wszystkich innych parafiach Częstochowy odbyły się uroczyste nabożeństwa i akademie ku czci Ojca św. Na specjalne wyróżnienie zasługują akademie w par. św. Zygmunta i w sali fabryki „Częstochowianka".

Ref. budżetu państwa
w Częstochowie

W ub. niedzielę do Częstochowy przybył główny referent budżetu Państwa poseł Sowiński, który o g. 15. odbył konferencję z p. prezydentem Szczodrowskim. (a)

— Przypominamy, że dziś, we wtorek, o g. 19,30 rozpoczyna się cykl wykładów „Dni Społecznych" w sali Straży Ogniowej.

Dziś będą wykłady na temat: „Zasadnicze błędy dzisiejszych ustrojów społecznych w świetle zasad katolickich" — ks. kan. Wl. Krawczyk (Sandomierz), i „Katolicka myśl społeczna" — mgr St. Wejchert (Katowice).

900 tys. złotych
na roboty publiczne w Częstochowie

Na prowadzenie robót publicznych w Częstochowie Fundusz Pracy otrzymał 900 tys. złotych. Z tego 450 tys. zostanie przeznaczone na dalszą regulację rzeki Kucelinki, 200 tys. zł na przerobienie ulic wylotowych i 250 tys. zł. na wodociągi i kanalizację (a).

— Zebranie Właść. Nieruchomości Nadzwyczajne zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości odbędzie się w czwartek, 17 b.m. o godz. 19 ej w lokalu własnym, Aleja N. M. P. 49.

— Uwadze płatników. Przypominamy, że termin składania zeznań o dochodzie mija z dniem 1 marca. Pamiętać należy więc, aby nie przekroczyć terminu i nie być narażonym później na konsekwencje kar. (a)

Zagazowane miasto

Jeszcze nic się właściwie nie stało, jeszcze nic wyraźnie i ostatecznie nie zostało zdecydowane, jeszcze wszystko w sferze projektów, a Częstochowa jest dosłownie „pod gazem".

Brak jeszcze decyzji wzniesienia gazowni, nie ustalono, kto, kiedy, na jakich warunkach i ile da pieniędzy, a już omawia się dalsze szczegóły działalności projektowanej zaledwie gazowni.

A więc, że gazowe rurociągi będą miały 20 km. bieżących długości, że sieć rurociągów obejmie głównie śródmieście, że rury gazociągowe będą leżały na półtora metra w głębi ziemi.

Ustalono nawet grubość rur na 500 mm.

Zdecydowano, że gaz będzie użytkowany jedynie do celów grzejnictwa w postaci kuchenek, pieców itp.

Wybrano już 2 ulice: Gazową i Dąbkowskiego, które mają być uszczęśliwione oświetleniem gazowych.

Jednym słowem: buduje się gmach od dachu, zapominając o fundamentach.

Tymczasem gazownia — to jeszcze tylko projekt.

A ileż projektów słyszała już Częstochowa chociażby za czasów gospodarki obecnego Zarządu Miejskiego?

I które z nich przybrały chociaż w części postać realną:

Czy projektowana łaźnia?

Czy uregulowanie dzielnicy podjasnogórskiej i placu przedszczytowego?

Czy budowa domów dla nieszczęśliwych mieszkańców baraków?

Więc i z gazownią poczekajmy trochę. Nie bądźmy zbyt wcześnie „pod gazem".

Bo doświadczenie dotychczasowe winno nas pouczyć do nierealizowanych projektów magistrackich.

Choć teraz może się mylimy. Może ten projekt zamieni się w rzeczywistość. A może i on rozpłynie się w oparach tak okrzyczanego gazu.

Górą lekarze częstochowscy
„Powszechny", czy „żydowski" związek lekarzy

Jak już donosiliśmy na dorocznym Walnym Zebraniu zgromadzeniu lekarzy, grupujących się w Zw. Lekarzy Państwa Polskiego (obwód Częstochowa) wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli tylko Polacy chrześcijanie.

Skład nowego Zarządu przedstawia się następująco: prezes — dr St. Szwedowski, wiceprezes — dr A. Franke, sekretarz — dr A. Słowiński, skarbnik — dr L. Kędzierski. Członkowie Zarządu: dr dr: P. Szaniawski, Cz. Grzybowski, St. Piltz. Kom. Rewizyjna dr dr: L. Wasilewski, Bogucki, Tarnowski. Sąd koleżeński dr dr: Wl. Wrześniowski, Mikulski i Łokczewski.

Nie wybranie żydów lekarzy do Zarządu, a więc paragraf aryjski — zostało powitany przez społeczeństwo częstochowskie z całym uznaniem.

Żydzi jednak nie rezygnują zdaje się z walki i przystępują do utworzenia na terenie Częstochowy własnego związku pod nazwą „Powszechny Związek Lekarzy", do którego podobno ma wejść także kilku lekarzy Polaków, szabesgojów—lekarzy, z miejscowego światka lekarskiego.

O tych Polakach którzy wejdą do „Powszechnego Zw. Lekarzy" nie zapomnimy i pomówimy o nich w odpowiednim czasie.

Żydzi w tym wypadku przeciągnęcia na swoją stronę szabesgojów chcą maskować swój wyłącznie żydowski związek, co już wyraża się nawet i w nazwie związku „Powszechny Związek" zamiast poprostu napisać „Żydowski Związek Lekarzy". Anonimowa nazwa „Powszechny" i tak jednak nie wprowadzi żadnego prawdziwego Polaka w błąd. Na anonimowości już oddawna poznaliśmy się dobrze.

Krok uzdrowienia w Związku Lekarzy i odsunięcie się od żydów to wielki sukces dobrej i zdrowej myśli, jaka coraz bardziej zaczyna przejawiać się w całym społeczeństwie. (a)

Poświęcenie szkół
na Lisieńcu

Wczoraj w dzielnicy Lisieniec odbyło się poświęcenie nowego budynku, w którym umieszczone zostały 4 oddziały szkoły powszechnej nr 1, jako filia tejże szkoły.

Zarząd Miejski reprezentował naczelnik wydziału Kultury i Oświaty prof. B. Stala. Na uroczystość przybył insp. Ormańczyk i sporo osób.

Po poświęceniu szkoły przez miejscowego ks. proboszcza chór dzieci wykonał kilka pieśni, następnie przemawiali insp. szkolny Ormańczyk, a w zakończe niu kier. szkoły p. Patorski.

Tego samego dnia na Lisieńcu odbyła się druga uroczystość poświęcenia budynku przedszkola nr 15. (a)

Usuwanie pasażerów
z nadmiernie przepełnionych autobusów

Zamieszczony przez nas artykuł o panujących „zwyczajach" na stacji autobusowej w Częstochowie, jak również o przepełnieniu pasażerami autobusów, mimo wywieszonych rozporządzeń o dopuszczalnej ilości pasażerów, spotkał się z życzliwym poparciem policji, która obecnie przeprowadza kontrolę ruchu pasażerów.

Dziś rano, obok ul. Al. Kościuszki został zatrzymany autobus firmy „Liswarta" i mimo sprzeciwu żydków kilkunastu z nich zostało usuniętych z autobusu. Autobus o normalnej ilości pasażerów ruszył dalej w drogę

Autobus linii „Liswarta" zatrzymany przez policję był tak przepełniony, że bileter, żyd, nie miał gdzie się sam zmieścić.

O zatrzymaniu przepełnionego autobusu spisany został protokuł. (a)

— A jednak jest lepiej. Koszty utrzymania w styczniu 4 osobowej rodziny w Częstochowie w porównaniu z miesiącem grudniem ub. r. wyniósł o 1 grosz mniej. (a)

— Strajk w Jaskrowie zakończony. Strajk w Jaskrowie został zakończony. Dyrekcja przychyliła się do żądań pracowników wypłacając także zaległe należności. (a)

Ceny przejazdów
autobusami miejskimi na trasie Lisieniec—Ost. Grosz

Została zaprowadzona stała komunikacja autobusów miejskich na trasie Lisieniec — Ost. Grosz. Ceny przejazdów na linii „W" wynoszą od osoby:

Lisieniec —	Rynek Wieluński	25 gr.
„	Pl. Pierackiego	40 gr.
„	N. Rynek	50 gr.
„	Ostatni Grosz	75 gr.

Dla młodzieży szkolnej:
do Rynku Wieluńskiego — 15 gr.
do Rynku Nowego — 30 gr.

Abonament miesięczny za 60 przejazdów dla dorosłych 15 zł., dla młodzieży szkolnej, dwukrotne przejazdy dzienne 7.50 zł. (a)

— Kiedy dorównamy Kielcom? Jak się dowiadujemy w kieleckiej Radzie Miejskiej nie ma już ani jednego żyda. U nas liczba żydów w Radzie Miejskiej zmniejszyła się o jednego, ponieważ radny dr. Bram zrzekł się swojego mandatu. Czekamy na dalszy ciąg.. (a)

— Dokładny plan walki z ubojem nielegalnym. Urząd wojew. w Kielcach polecił Zarządowi Miejskiemu, aby w porozumieniu ze Starostwem Grodzkim przedstawił opracowany dokładny plan walki z ubojem nielegalnym w Częstochowie. (a)

Wzrost ludności
Kobiet więcej niż mężczyzn w Częstochowie

Statystyka ludności przeprowadzona w Częstochowie wykazała w zarejestrowaniu 136.006 osób, czyli więcej od poprzedniego zestawienia o 2 761 osób, w czasie od 1 stycznia 1937 r. do 1. stycznia 1938 r.

W liczbie 136 006 mieszkańców jest 28.119 żydów, 106.209 katolików, reszta przypada na mieszkańców innych wyznań.

Z zestawień szczegółowych wynika, że w Częstochowie jest 53 pct kobiet, a tylko 47 pct mężczyzn, a więc różnica 6 pct na „korzyść" pięknych pań.(a)

— Zmarli w ub. tygodniu w Częstochowie. W ub. tygodniu w Częstochowie zmarło 39 osób, w tym 33 chrześcijan, a tylko 6 żydów. (a)

— Listy pracy o zastępczym obowiązku służby wojskowej do przejrzenia. Od dnia 7 — 21 bm. są wyłożone w referacie wojskowym Zarządu Miejskiego listy pracy o zastępczym obowiązku służby wojskowej do przejrzenia, celem sprawdzenia przez objętych rocznikiem 1912—13—14—15 i 16. i upewnienia się o dokładnym zapisaniu. (a)

— Zabawa Sokoła. Zabawa tanecz na Sokolstwa częstochowskiego odbędzie się w najbliższą sobotę, 19 bm. w salach Ogniska Niepodległości (Pułaskiego 2).

Uszkodzenie samochodu
na ul. Warszawskiej
Woźnica uciekł pozostawiając furmankę

W ub. sobotę, na ul. Warszawskiej, obok domu nr. 62 miał miejsce wypadek, który na szczęście nie skończył się tragicznie.

Szofer Walec Antoni, zam. w Będzinie, prowadząc autobus ciężarowy z Łodzi do Częstochowy na ul. Warszawskiej nie mógł wyminąć furmanki, która zygzakiem jeździła po ulicy.

Wreszcie jadąca nieprawidłową stroną furmanka odsunęła się na bok z czego skorzystał szofer chcąc przeprowadzić auto, które na śliskiej ulicy zarzuciło tyłem, wpadło na chodnik i zostało uszkodzone o dom.

Woźnica, który zdaje się spał widząc swoją winę porzucił wóz wraz z koniem na ulicy i uciekł w pole.

Szofer po naprawieniu szkody odjechał w dalszą drogę. Również po jakimś czasie zjawił się sprawca woźnica i zabrał pozostawiony wóz. (a)

Proces kolejarzy
w Sądzie Okręgowym

Dziś w Sądzie Okręgowym pod przewodnictwem sędziego Terpiłowskiego, oraz wotantów sędziego Millera i sędziego Redera rozpoczął się proces kolejarzy drugi z kolei w tym miesiącu, gdzie na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób.

Kolejarze oskarżeni są o pobieranie sum za ułatwianie czynności służbowych i łącznie obwinieni są o pobranie zł. 65.420.

Oskarżenie popiera prok. Wojciechowski, broni oskarżonych 4 adwokatów. Proces rozpisany został na przeciąg 2 dni. (a)

— Praca dla Polaków.

1) Do osady Książ Wielki potrzebny jest samodzielny krawiec chrześcijanin. Lokal i klientela zapewniona. Zgłoszenia kierować do Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

2) Rzemieślnicza firma handlowo-wytwórcza branży obuwniczej w Skarżysku — Kamiennej poszukuje kierownika. Pożądana znajomość buchalterii i kaucja. Oferty przyjmuje Izba Rzemieślnicza w Kielcach.

3) Synowie Stanisława Barana i Mieczysława Miszteła pragną wstąpić na naukę rzemiosła ślusarskiego. Chętni Panowie Mistrzowie zechcą skomunikować się z ofertami pod adresem: wieś Kotlice, poczta Sobków.

Z całej Polski

Objawy poprawy

O poprawie sytuacji i ożywieniu w przemyśle świadczą ostatnie dane statystyczne. Tak więc na cele przemysłowe zużyto w grudniu ub. r. 3.300.000 t węgla, wobec 2 900.000 t w grudniu 1936 r. Energii elektrycznej zużyto w tym samym miesiącu 305 000.000 KW/H wobec 286 000.000 przed rokiem.

Zbyt olejów smarowych, który może być najlepszym wskaźnikiem ruchu maszym, wyniósł w r. 1937 — 72.000 t, wobec 58.000 t w r. 1936.

Reorganizacja Polskiego Radia

W związku ze zmianami personalnymi w Polskim Radio mówi się również o reorganizacji wydziałów i referatów w tej instytucji.

Uchodzi za rzecz pewną powołanie do życia wydziału wiejskiego Polskiego Radia. Dotąd sprawy wiejskie załatwiane były w wydziale aktualności, w ramach którego czynny był referat rolny.

Wielkie zamówienie z Ameryki

W Łodzi bawili przedstawiciele koncernu „Cisko" z Nowego Jorku i w firmie Lucjana Szyffera zamówili szale wełniane. Transakcja wynosząca około ćwierć miliona złotych będzie finansowana przez jeden z banków amerykańskich.

Kartel drożdżowy przedłużony na dwa lata

W kołach gospodarczych obiegają od kilku dni sensacyjne pogłoski, że kartel drożdżowy będzie sprolongowany do roku 1940, a powstawanie nowych drożdżowni będzie nadal ograniczone.

Walka z nielegalnym handlem narkotykami

Izby lekarskie zwróciły uwagę swym członkom na to, iż w ostatnich czasach napływają liczne zażalenia władz administracyjnych przeciwko lekarzom, z powodu zbyt częstego nadmiernego zapisywania narkotyków, bądź też niedbałego wystawiania recept.

W związku z tem samorząd zawodowy lekarzy przypomniał, iż wszystkie recepty na środki odurzające powinny zawierać personalia i adres chorego, oraz dokładną ilość i sposób użycia w języku polskim. Podpis lekarza zapisującego narkotyki musi być czytelny, a nadto wskazany powinien być jego adres i data wystawienia recepty.

W tych wypadkach, gdy lekarze nabywają narkotyki dla siebie, obowiązani są oni wystawiać recepty z adnotacją „do stosowania we własnej praktyce".

Poczta i telefony w Polsce

i w innych krajach

Każdy obywatel szwajcarski pisze rocznie 179 listów, Anglik 163, Belgijczyk 156, Polak 22 itd. Na 23 wyliczonych tam krajów zajmujemy zkolei 18 miejsce po nas idą w tym szeregu: Jugosławia 21 listów. Rumunia 20, ZSSR 7, Indie Brytyjskie 2 i Chiny 2 listy.

Na 1000 mieszkańców Polski przypada aż 7 aparatów telefonicznych, wobec 6 krotnie od nas obszarem mniejszej Łotwy, w której liczba ta jest pięciokrotnie większa. Szczytem marzeń jest dla nas Dania, która tych aparatów posiada 107, gdzie niemal każda kura z kurkami oznajmia gospodarzowi telefonicznie, iż zniosła jaje. Nie powinno pocieszać nas to przedostatnie miejsce w szeregu, którego koniec zamyka ZSSR. swym analfabetyzmem, ciemnotą i groźbą śmierci za rozmowę „pa tielefonu".

Na jednego mieszkańca w Polsce wypada rocznie aż piętnaście rozmów telefonicznych. Cyfra ta jest niezupełnie realna, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że aparaty telefoniczne posiadają przeważnie urzędy państwowe, samorządowe, instytucje prawno-publiczne, stowarzyszenia, zrzeszenia i inne reprezentacje. To samo dotyczy korespondencji, bowiem około 30 proc. tejże stanowi korespondencja służbowe, zatem ściśle biorąc wypada na jednego człowieka w Polsce około 15 listów. Fakt ten dosadnie świadczy o dużym jeszcze w Polsce analfabetyźmie, wysokiej, jak na obecne czasy taryfie pocztowej, opłatach listów, telefonów i telegramów, a zwłaszcza paczek, za których doręczenie opłaca się rzadko komu wiadome portoria (30 gr) prócz zasadniczych opłat.

Dobry początek

Monopol Tytoniowy przystąpił ostatnio do wznowienia koncesyj na drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych.

W Makowie Maz., gdzie było dotąd około 100 kocesjonariuszy żydów odnowiono koncesję tylko 1 (jednemu) żydowi, odmawiając udzielenia koncesji wszystkim pozostałym żydom.

Bohaterskie dzieci

Na małym stawie w Tucholi przy ul. Krzywej, pokrytym jeszcze cienką warstwą lodu, bawiło się dwoje dzieci 2-letnia Urszula Wolska i 3-letni Gerhard Kajoth.

W pewnej chwili lód pod dziewczynką załamał się.

Zanurzonej po szyję w wodzie przyszedł z pomocą jej 3-letni towarzysz, podając jej rękę i chcąc wyciągnąć z wody co jednak mu się nie udało. — Położył się wiec na lód i trzymając za rękę coraz bardziej zanurzającą się dziewczynkę zaczął wzywać pomocy' Groźną scenę zauważyła p. Zwiefkowa i wydobyła dzieci z niebezpiecznej sytuacji.

Rozmaitości

Chodniki z dachami

Parasol obchodzi w tym roku 200 rocznicę przybycia lub raczej powrotu do Europy.

I właśnie teraz w Paryżu zbuntowano się przeciw niemu, a ta rewolucja niewątpliwie będzie zaraźliwa. Zapewne prędzej czy później parasol zniknie z wielkich miast, tak jak dorożki konne.

Prasa paryska domaga się, aby nad chodnikami rozciągnąć dachy i w ten sposób uczynić parasol niepotrzebnym przeżytkiem. Kiedyś nawet w stolicach, po zachodzie słońca, każdy wychodźca na ulicę zaopatrywał się w latarnię lub pochodnię, gdyż miasto nie było oświetlone. Dzisiaj trudno nam to zrozumieć. Naszych potomków tak samo będą dziwiły prywatne, przenośne daszki, zwane parasolami.

Kryte chodniki w całym mieście — to będzie chyba bardzo kosztowna inwestycja? Projektodawcy paryscy twierdzą, że koszty nie będą tak wielkie, jakby się zdawało, i chcą nimi obarczyć właścicieli domów. Bo też, przynajmniej chwilowo, mają na myśli nie prawdziwe dachy, lecz płócienne markizy, oczywiście z płótna nieprzemakalnego. Każdy dom musiałby, według projektu. być zaopatrzony w taki ruchomy daszek, który by się wysuwało w razie deszczu lub wielkiego skwaru. W ten sposób mieszkańcy nowoczesnych miast mieliby wspólne ogromne parasole zamiast niewygodnych indywidualnych daszków, niezbyt zresztą dobrze spełniających swoje zadanie.

Tak na pewno będzie w przyszłości, ale zdaje się, że poczekamy na to jeszcze dość długo.

PROGRAM RADIOWY
OGÓLNOPOLSKI

WTOREK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „O dzielnym Krakusie i wawelskim smoku"—słuchowisko
11,40 Miniatury Instrumentalne (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata"
16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospod.
16.15 Chór Dana przed mikrofonem
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 „U Buszmenów"—felieton
17.15 Muzyka kameralna
17,50 „Zimowy strój rozwielitek"—pogadanka
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Skrzynka techniczna
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Wieczór literacki poświęcony Andrzejowi Strugowi
19 30 „Polska twórczość chóralna"
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Mozaika muzyczna
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
21 00 Koncert symfoniczny
22,00 Muzyka taneczna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Czy jesteś członkiem L.M.K.?

Jan Moltre 13)

Prokurator incognito

Przekład autoryzowany

I w tej samej chwili wsunęła mu rękę pod ramię, jakby zmęczona spacerem, szukała oparcia.

Było coś tak wzruszającego w tym geście, że Szweda ze zdumieniem spojrzał na smukłą swą towarzyszkę. Oczy jej błyszczały dziwnym blaskiem. Milczeli idąc pod rękę.

— Możemy wstąpić tutaj na śniadanie, jeżeli pani nie ma nic przeciw temu — odezwał się Szweda.

W pawilonie zbudowanym nad plażą mieściła się restauracja. Plaża, biała smuga piasku, zapełniona była kąpiącymi się i leżącymi w słońcu mężczyznami i kobietami.

Co za kolosalna przyjemność siedzieć tu z Reginą Kester! Opanowała go taka żywiołowa radość, że prawie zapomniał, kim ona była i w jak oryginalnym położeniu sam się znajdował. Jaśniejące błękitne niebo, gwar kąpiących się, ozłoconych słońcem, hipnotyzował go. Kelner stanął przed nimi.

— Pstrągi — zadysponował Szweda. — Butelka lekkiego wina krajowego.

— Czy zawsze pan jada takie luksusowe śniadania, panie Droste?

— Nie, na pewno nie! — odpowiedział i powrócił do równowagi. Przypomniał sobie że siedzi tu po to, by zyskać zaufanie tej dziewczyny i doprowadzić ją do zwierzenia się z nieszczęścia. Dlatego tylko zatrzymał się w Zurychu. Przyniesiono pstrągi. Kelner ostrożnie wyjmował je z rondelka i kładł niebieskie rybki na białej porcelanie. Śledziła z zajęciem ruchy kelnera, który srebrną łyżką polewał ryby roztopionym masłem.

Po co ona tu siedzi z obcym człowiekiem i pozwala sobie fundować smakowite śniadanie? Wzrok jej się zachmurzył, usta drgnęły... Mojego brata w Realta nie częstują pstrągami — pomyślała.

— Czemu pani nie je? — spytał Szweda patrząc na boleśnie drgające usta dziewczyny.

Udała uśmiech.

— Bo mi przyszła myśl...

— Wolno wiedzieć, jaka?

— Nie, nie — wzięła widelec. Po co miała mu mówić o swoim nieszczęściu. Nie chciała nikogo sobą zajmować i psuć humoru.

Jakiś dobrze się prezentujący starszy pan, przechodząc koło ich stolika, uchylił kapelusza z dyskretnym uśmiechem. Po goździku w butonierce i monoklu na czarnej tasiemce poznał Szweda pana Twelvetree, którego białe kamasze na lśniących lakierkach tak samo były zabrudzone jak wczoraj.

— Dziś wieczorem cały hotel będzie już wiedział, że pan mnie zaprosił na śniadanie. Będą sobie opowiadać, że odwiodłam pana od wyjazdu. Dużo mają fantazji — mówiła śmiejąc się.

— Mogę im pokazać depeszę.

— Cóż ona im powie? Przecież pan mógł ją sam do siebie wysłać! A w firmę „Pepana" mogą nie uwierzyć.

Trochę zdziwiony tym odezwaniem się, Szweda zagryzł wąsa.

— Ja sobie zresztą nic nie robię z tego, co ludzie o mnie mówią! — dodała wesoło. Z uśmiechem ustąpiły chmurki z czoła i oczu.

— Zna pan to? — spytała naraz i podała mu negatyw.

— To ja? — zawołał zdumiony. — Kiedy pani to zrobiła?

— Wczoraj wieczorem, nie spostrzegł się pan. Mam zwyczaj fotografować z zasadzki.

— Nieźle. W rzeczywistości tak nie wyglądam, tylko pani mnie tak widziała. Na zdjęciu marzę, a ja nigdy nie marzę.

— Czy naprawdę nigdy?

— Nie, nigdy — powtórzył. — Dlaczego mnie pani sfotografowała?

— Bo mi się pana głowa podoba. Pan ma wspaniałą głowę. A jednak myślę, że pan czasami marzy — mówiła patrząc mu w oczy.

Szweda śmiał się, ubawiony sądem dziewczyny. Nie miał sposobności obcować z młodymi pannami. Z tą Reginą Kester było bardzo miło, była tak naturalna i swobodna, jakby się dawno znali. Patrzał na nią, jakby chciał zbadać, jaka jest w istocie. Widział białą zgrabną szyję, wychylającą się z wycięcia sukni i twarz wybitnie piękną. Suknia na niej leżała dobrze, ale była bardzo skromna, z popielatej krepy, z lakierowanym paskiem.

Poza nią, na plaży w piasku, leżały prawie nagie młode dziewczęta. Wbiegały długimi smukłymi nogami do wody, robiły wyścigi z panami, wskakiwały z wieży do wody głową na dół. Szweda myślał, że i ta była nowoczesną dziewczyną, silną, zdrową z wyrobionymi mięśniami, którą najczęściej widzi się w sportowym ubraniu, ale nie można sobie wyobrazić wystrojonej i umalowanej.

— Czyż pan nie marzy w tej chwili? — zapytała, kładąc mu dłoń na ręce, by go obudzić, a może choć przez ułamek sekundy uścisnąć!...

— — — — — — — —

Już zmrok kładł się na ziemię, kiedy powrócili do hotelu. Szweda chodził po swoim pokoju i rozmyślał, czy zdoła pozyskać zaufanie dziewczyny. Choć tak swobodna, była mu obca i taka pewnie pozostanie. Za dumną by mówić o swoim nieszczęściu.

W sąsiedztwie odezwała się muzyka i nie ustawała. Panna Gunst widocznie nie mogła żyć bez gramofonu.

Ktoś zapukał. Poddańczo się uśmiechając wszedł A. H. Tintelott, z cygarem w ustach i wielką teczką pod pachą.

— Co tam takiego? — zapytał Szweda wcale nie zachęcająco.

— Mam coś dla pana. Osobliwość! — mówił rozlewnym głosem. — Zgadnij pan, co to takiego, panie Droste... czy i w cztery oczy mam pana też Drostem nazywać?

C. d. n.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński.

Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.